

ZYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej
DZIAŁ WIEDZY O REGIONIE
ul. Warszawska 12a
21-500 Biała Podlaska
tel. 83 341 64 52
regionalna@mbp.org.pl

Redakcja i Administracja: Siedlce, Pilsudskiego 6. Konto P: K. O.
Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczyć:
na rachunek „Życia Podlasia”.
Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie,
Wtorki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12—13

Marszałek Śmigły-Rydz

„W uznaniu odniesionych zwycięstw przy zdobywaniu niepodległości i ogromnych zasług dla narodu i państwa, jakie położył Wódz Naczelny, następca Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego...”

Tak brzmią słowa Głowy Państwa, tak w lapidarnym ujęciu wyraża się motywacja podniesienia generała Edwarda Śmigłego-Rydza do godności Marszałka Polski.

W tym jednym zdaniu skoncentrowana została treść żywota rycerskiego i waga zasług niespożytych — w tych kilku słowach mieści się ocena, której składnikami są czyny, działane na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza.

Spójrzmy na nie! Zestawmy je jakby w wojskowym ordynku, w ich dumnym pochodzie od tornistra szeregowca Związku Strzeleckiego do buławy marszałkowskiej...

I wtedy ujrzymy studenta chłonnego wiedzę ścisłą filozofii i piękno estetycznych odczuwań sztuk pięknych, w którego duszę młodzieńczą pada zew wskrzesiciela idei Czynu. Ujrzymy smukłą postać studencką, opiętą w siny mundur pierwszych zaczątków polskiej siły zbrojnej. Ujrzymy oficera Związku Strzeleckiego we Lwowie, z którego taka powaga a zarazem siła czynu, takie zdolności organizacyjne i takie zrozumienie podwalin wiedzy i kunsztu wojskowego — że już w r. 1913 powierzone ma dowództwo lwowskiego okręgu Związku i zaliczony jest do tych, na których Komendant liczyć będzie i na których brzemie odpowiedzialności złożyć, gdy ziści się to, czym dusze młodzieńcze zapalił: nadejdzie moment Czynu.

To też kiedy ruszają Legiony w bój, Józef Piłsudski powierza Edwardowi Śmigłemu batalion — III-ci batalion Legionów, batalion kadrowy. Dziś mierzymy funkcje wojskowe zgola innymi kategoriami i innym zupełnie zasięgiem: my, dla których siła wojska liczy się na armie. Ale wówczas, w r. 1914-tym, gdyśmy w bój narodów i państw wprowadzili jeno garść młodzieży — powierzenie baonu w ręce dwudziestokilkuletniego młodzieńca stanowiło sprawdzian najwyższego zaufania.

Nie zaznał też Komendant zawodu. Wręcz przeciwnie: dowódca III baonu w ogniu pierwszych bojów legionowych wykazuje taki hart, taki talent urodzonego dowódcy, taką odwagę osobistą i taką siłę, wokół promieniującą, że już 9-go października, gdy w Jakubowicach, w Sandomierskim, Józef Piłsudski składa podpis pod pierwszą listę starszeństwa oficerów Brygady — mianuje swego szefa sztabu Kazimierza Sosnkowskiego podpułkownikiem, a dowódcę III baonu majorem.

Niebawem w Nowym Sączu, pod Marcinkowicami, gdy zręby organizacyjne I Brygady zostają przeinaczone, gdy z systemu baonowego przechodzi

się w pułkowy — dowódcą pierwszego pułku zostaje mianowany major Śmigły.

I od tej chwili, od końca r. 1914-go epopeja Legionów, cała historia walk legionowych, wiążąca od południowych krańców Królestwa aż po kresy wschodnie, po Styr i Słochód, po krwawe boje 1915-go i 1916-go roku, po bitwy krwawe i zwycięskie — związana jest z nazwiskiem dowódcy I p.p. Leg.

Już wtedy, jesienią 1915 roku, gdy Józef Piłsudski od swojej Brygady odchodził — przekazał dowództwo Śmigłemu-Rydzowi, rozkazując legionistom: „W wypróbowane ręce... oddaję komendę nad wami, wiedząc, iż otoczycie go tym samym zaufaniem i miłością z jaką odnosiliście się do mnie”.

POMOC ZIMOWA DLA BEZROBOTNYCH

W ramach działalności Lokalnego Komitetu Obywat. Pomocy Zimowej Bezrobotnym w Siedlcach została utworzona podsekcja zbiórki odzieży i obuwi, w skład której wchodzi jedenaście organizacji społecznych, przeważnie kobiecych.

Praca idzie tu w ten sposób, że każda organizacja zbiera ofiary wśród swych członków, a niezależnie od tego w przydzielonym sobie rejonie, po domach.

Każda osoba, składająca ofiarę otrzymuje pokwitowanie, które nalepia na drzwiach swego mieszkania.

Podsekcja zaniechała wydawania odezw odwołujących się do współczucia.

Nie potrzeba łez — lecz potrzeba dużo bielizny i odzieży i Siedlce speł-

nia chętnie ten obywatelski obowiązek, tak jak spełniły go chlubnie w akcji dla powodźian.

Paczki z odzieżą i obuwiem można, nie czekając na kwerstarki, składać w mieszkaniu M. Składkowskiej-Niedzielskiej (ul. 3-go Maja Nr. 48) lub w lokalu Czerwonego Krzyża (ul. 1-go Maja 26.)

I wtedy Edward Śmigły-Rydz staje się jednym z najbardziej hartu ducha wymagających posterunków: komendant główny P.O.W. jako zastępca Komendanta, znajdując się wraz z Sosnkowskim w Magdeburgu „spiritus movens” tych podziemnych działań, które Go zawiodą aż na Ukrainę, które uczy-

nia chętnie ten obywatelski obowiązek, tak jak spełniły go chlubnie w akcji dla powodźian.

Paczki z odzieżą i obuwiem można, nie czekając na kwerstarki, składać w mieszkaniu M. Składkowskiej-Niedzielskiej (ul. 3-go Maja Nr. 48) lub w lokalu Czerwonego Krzyża (codziennie od 10-ej do 12-ej ul. 1-go Maja Nr. 26).

Do wszystkich kobiet w Siedlcach

Składajcie odzież i obuwie dla bezrobotnych jaknajprędzej w mieszkaniu M. Składkowskiej-Niedzielskiej (ul. 3-go Maja Nr. 48) lub w lokalu Czerwonego Krzyża (codziennie od 10-ej do 12-ej ul. 1-go Maja Nr. 26).

Zjednoczone
Organizacje Kobiect

Odznaczenia w dniu 11 listopada

Pan Prezydent Rzeczypospolitej nadał w dniu 11 listopada b. r. następujące odznaczenia:

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

Za zasługi na polu pracy w sądownictwie p. Robertowi Rauzemu — prokuratorowi S. O. w Piotrkowie.

Złoty Krzyż Zasługi

Za zasługi na polu pracy społecznej p. Władysławowi Ślaskiemu — adwokatowi.

Za zasługi na polu pracy w sądownictwie p. Władysławowi Zbrozińskiemu, prezesowi S. O. w Siedlcach.

Za zasługi na polu pracy pedagogicznej, oświatowej i społecznej pp. Stanisław Damsz, Dyr. Gimn. Państw. w Białej Podlaskiej, Aleksander Feist, dyr. Gimn. Państw. w Puławach, ks. Koronał Piotrowski, prefekt Gimn. Państw. w Siedlcach, Ignacy Wojewódzki, nauczyciel Gimn. Państw. w Siedlcach.

Srebrny Krzyż Zasługi

Za zasługi na polu pracy społecznej pp. Eustachy Czechowicz, przemysło-

wiec z Siedlec, Mirosława Wincetylna Niedzielska, działaczka społeczna, Marian Marek Piesiewicz, sędzia Sądu Okręgowego w Siedlcach, Józef Stepień, Kierownik Spółdzielni Rolniczej w Siedlcach, Józef Korzeniowski, kierownik Rachuby S. O. w Siedlcach.

Za zasługi na polu pracy zawodowej i społecznej: pp. Józef Kling, mistrz piekarski w Siedlcach, Tomasz Złotkowski, Sekretarz Wydziału Powiatowego w Siedlcach.

Za zasługi na polu pracy zawodowej p. Jerzy Mieczysław Budzko, inspektor hodowlany w Siedlcach.

Brazowy Krzyż Zasługi

Za zasługi na polu pracy zawodowej i społecznej pp. Aleksander Łęczycki, wójt gminy Przesmyki, Bronisław Wysocki, rolnik w Radzikowie pow. siedleckiego, Rozalia Zbiaciówna z Siedlec. Za zasługi na polu administracji lasów państwowych s. p. Piotr Skowronek, Gajowy Nadleśnictwa Państwowego w Nurcu.

nią Go tą siłą, jaka zwarta i potężna chlubne owoce wydała, gdy pękaly kajdany niewoli i z chaosu rozkładu potencji okupacyjnych przyszło budować własną państwowość.

Wtedy, gdy im nie stało w Polsce po raz pierwszy Komendanta — wypróbowane ręce Śmigłego zastępowały Wielkiego Nieobecnego. Wszystko, co się działo w Polsce jednoczyło się przy Jego osobie i Jego decyzji.

A gdy nadszedł 11 listopada przyszło nie tylko budować, ale i — bronić. Bronić granic, bronić przed wrogimi zakusami.

I tu Edward Śmigły-Rydz rozpoczyna nową kartę swego życia: tu zaczyna się Jego historyczna misja dowódcy wojsk — coraz to większych i coraz większe zadania przed sobą mających.

Od dowódcy grupy operacyjnej Kowel, którą obejmuje nieledwo po wskrzeszeniu Państwa — niebawem nadchodzą wielkie zadania dowódcy I Dywizji Legionów: wyzwolenie Wilna w Wielkanoc 1919-go roku, zdobycie północno-wschodnich rubieży Rzplitej. Niebawem: opanowanie Wileńszczyzny aż po wstęgę Dźwiny. A potem: wyparcie wroga z dawnych Inflant Polskich, zdobycie Dyneburga. A już z wiosną 1920 roku wyprawa kijowska, potem dramatyczne dzieje lata: zwycięski pochód z nad Wieprza na czele armii, a następnie grupy armii za Niemen, na krańce Rzplitej — by tam zatknąć sztandar zwycięstwa i wywalczyć te granice Państwa, które posiadamy.

Oto droga, którą szedł Edward Śmigły-Rydz od dnia, w którym w przedwojennym Związku Strzeleckim ślubował walczyć o Polskę, do dnia, w którym pozoła wojenna ustąpiła erze pokoju i okresowi pracy nad umocnieniem sił narodu do przyszłej obrony Państwa.

Skupiona i wytężona praca Inspektora Armii staje się odtąd udziałem tego wodza. rozporządzającego tak olbrzymią sumą doświadczeń i taką siłą woli i hartu, wykastaną w dziejach walk o Polskę.

W maju 1935, gdyśmy w podziemiach Wawelu, w grobach królów i wieszczów, złożyli, co ziemskie z Wskrzesiciela i Odnawiciela — spełniło się to, co Józef Piłsudski przykazał już w drugim roku wojny: w „wypróbowane ręce” Śmigłego-Rydza złożył Pan Prezydent pieczę nad naszą siłą zbrojną. Edward Śmigły-Rydz został naszym Wodzem.

I dziś, gdy w ręce ujmie buławę, ujmie nie tylko widomy znak władzy nad wojskiem.

Dziś ta buława marszałkowska w ręku Edwarda Śmigłego-Rydza jest symbolem trwania Wielkiej Epoki Józefa Piłsudskiego, jest widomym znakiem całości spuszczyny Odnawiciela Państwa — widomym znakiem objęcia rządu dusz w narodzie.

SENSACJE

Modnym w ostatnich czasach stał się kolor szary. Mówi się ciągle o „szarym” życiu, a „szary” człowiek wpakował się bez ceremonii do teatru, kina i literatury. Zresztą szary człowiek nie jest wynalazkiem dzisiejszym — zawsze i wszędzie był, ale się o nim nie mówiło — ani też, mimo gadania o nim, nie zmieni koloru. Nie każdemu przecie dane jest być błyszczącym meteorem. To też ta szarość bardzo mu się zawsze przykrzyła i szukał od niej ucieczki jak tylko mógł, byleby o niej choć na trochę zapomnieć. Tem się tłumaczy wielki popyt, jaki zyskuje wśród szerokiego mas społeczeństwa wszystko, co wychodzi poza zwykłe ramy codzienności, niezależnie od tego, czy jest to atrakcja dodatnia, czy ujemna. W tym tkwi istota tak zwanej sensacji.

Cóż to jest owa sensacja? Jest to coś, co porusza, coś, co wyprowadza człowieka z jednostajności jego doznań i odczuwań.

Są sensacje różnego kalibru i różnego gatunku, są sensacje zdrowe i niezdrowe, są sensacje osobiste i natury ogólnej. Jeżeli pierwotny instynkt pierwszy raz ze zrozumieniem zawoła: „mamo” — jest to w najbliższej rodzinie pierwszorzędną sensacją, o której się mówi kilka godzin.

W ostatnich czasach prasa i literatura zawile miejsca poświęca sensacji niezdrowej. Półki księgarskie są zawalone makulaturą kryminalną lub pornograficzną, a Sherlocki Holmes'y, Breszko Breszkowscy czy Marcejuś docierają „pod strzechy”, na złość Mickiewiczowi, którego dzieła tam, niestety, dotrzeć nie mogły. Prasa codzienna także karmi czytelników plewami, a ta sprawa nie jest, jak wiadomo, właściwa człowiekowi. Do pewnego stopnia nie dziwię się prasie, tej podległemu gatunkowi — obliczona na zysk, musi czemś zapelniać szpalty, schlebając czytelnikom goni za sensacją. A znow natura ludzka ma tę smutną właściwość, że skłonniejsza jest do złego, niż do dobrego, stąd o sensacje złe i niezdrowe łatwiej niż o wszelkie inne. Więc egzystują różne „Tajne delektywy”, różne „lkace”, różne brulkowce. I sączą w duszę czytelnika jad moralny, a jeśli to jest czytelnik młodociany — to działalność takiej prasy można śmiało nazwać zbrodniczą i deprawującą. O wpływie takiej prasy na młodzież, a nawet na starszych o malej odporności i małym wyrobieniu moralnym, wiele mogłoby powiedzieć pedagogi i sady. Takiej działalności należy się przeciwstawiać, walczyć z nią, a nawet interwencja władz byłaby pożądana.

Ale niesłusznie zidentyfikowalibyśmy pojęcie sensacji z czymś brudnym i krwawym, z czymś niemoralnym. Zwycięstwo Bajana w Challenge'u, ostatni lot balonowy Polaków, spuszczenie na wodę M/S Piłsudski czy Batory, jakiś ciekawy wyczyn sportowy, jakieś odkrycie w medycynie, czyjeś bohaterstwo, jakiś specjalnie pasjonująca wartościowa książka, świeżo wydana, jakieś zdarzenie natury państwowej, czy klęska żywiołowa — też są sensacja, która emocje czytelników głęboko. Prawdopodobnie są i tacy, których to nie porusza, bo są za mało wyrobieni, by się tym interesować, ale tym nie mniej o tych rzeczach pisać trzeba. Trzeba budzić opinię publiczną, jeśli jest ośpała i trzeba ją uświadamiać, jeśli jest nieświadoma. To właśnie jest zaletą zdrowej sensacji, że rozrusza opinię publiczną, że pomoże jej znaleźć swój wyraz, zagubiony w szarości dnia codziennego.

Sensacje kryminalne bywają także dwójakiego kalibru. Jedne — są to sprawy upadku moralnego poszczególnych jednostek, które kogoś struły czy zamordowały w dosłownym znaczeniu. Wystarczy, gdy zajmie się nimi tylko sąd. Wywlekane ich przed opinię publiczną jest bezcelowym rokoszowaniem się czującą zgnilizną moralną, jest niepotrzebnym publicznym praniem brudów osobistych Gorgonowej, czy Grzeszolskiego. Ale kryminalna sprawa Stawiskiego, czy gangsterów amerykańskich musi być sensacją, alarmującą opinię publiczną, gdyż tutaj nietylko poszkodowanym jest ten, kogo dany lotr oszukał, ale całe społeczeństwo, w którym go honorowano lub tolerowano. Przemilczanie bowiem i krycie pod kocem takich spraw jest prosta kryminalna.

Kronika

Święto Niepodległości

Święto Niepodległości w r.b. było obchodzone w Siedlcach i powiecie niezwykle uroczystie. W całym szeregu miejscowości odbyły się lokalne obchody i akademie, urządzone przez ludność miejscową. We wszystkich szkołach na terenie powiatu urządzono specjalne obchody dla dzieci.

W Siedlcach po uroczystym nabożeństwie odbyła się defilada wojska i organizacji P.W. przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego. W defiladzie zwracały uwagę konne oddziały P.W., które w r. b. wystąpiły stosunkowo w licznych składach.

W defiladzie wzięły udział tylko niektóre oddziały wojskowe, gdyż część ich udała się na rewię do Warszawy, dokąd też zawieziono sztandar i obydwa orkiestry. Defiladę przyjmował d-za piech. dywiz. płk. Endel-Ragis i Starosta Guliński.

Posiedzenie Rady Miejskiej

W dniu 11 listopada odbyło się uroczyste posiedzenie siedleckiej Rady Miejskiej, na którym powzięto uchwałę przekazania na F.O.N. z funduszu miejskich 6000 zł. t.j. 1% zwyczajnego budżetu. Ponadto postanowiono wysłać gratulacyjne depesze do marszałka Smigłego-Rydzia z okazji jego nominacji.

Akademia w Z.S. w dniu 10.XI.

W dniu 10.XI. r.b. w świetlicy Zw. Strz. przy ul. Sienkiewicza 9 — odbyła się uroczysta akademie, strzelczyń i strzelców.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił strzelec ob. Kmickowski, po czym odczytano rozkaz Komendy Głównej ZS. Następnie deklamowały strzelczynie i strzelcy, po czym odśpiewano hymn państwowy, pierwszą Brygadę, pieśń organizacyjną strzelczą, oraz chór strzelczyń i strzelców odśpiewał kilka piosenek strzeleckich.

Nabożeństwo żałobne za poległych policjantów

W dniu 10 listopada w Kościele Katedralnym w Siedlcach odbyło się nabożeństwo żałobne za poległych w oliarnej i zaszczytnej służbie dla państwa i społeczeństwa, oficerów i szeregowych P.P.

W kościele ustawiono na katafalku symboliczną trumnę, obok której pełnił straż honorową z karabinami 4 funkcjonariuszy policji.

Ks. Prałat Ryter, który celebrował mszę żałobną, po nabożeństwie podkreślił w przemówieniu zasługi poległych, oraz zaznaczył, że od czasu niepodległości poległo w całej Polsce 613 oficerów i szeregowych P.P. w województwie lubelskim 58, a w powiecie siedleckim 3.

W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele wojska, instytucji państwowych, samorządowych i społecznych.

To też nie jest dziwnym, że w małym siedleckim społeczeństwie taka sensacja i powiem, zdrową sensację, wzbudziła sprawa zdemaskowania prowokatora Stanisława Niekrasowa-Domańskiego. To już nie jedno poszczególnie morderstwo, to świadome i płatne wydawanie na kat, a może śmierć wielu ludzi, to już szczyt cynizmu — obejmowanie niezłej posady w społeczeństwie, na którego szkód działał i to w państwie, które nie ma pracy i chleba dla wielu takich, co za jego niepodległość oddawali życie i dla jego budowy i pełni pracowali. I nietylko osoba i uczynki Domańskiego są sensacją — byłych prowokatorów w Polsce jest pewno jeszcze trochę — ale sensacja są te wpływy, stosunki i parantele, które osłaniają człowieka, co powinien być pozbawiony praw honorowych i obywatelskich. To też opinia publiczna ma tu prawo zabrania głosu i nietylko prawo ale obowiązek.

Opinia publiczna takie sprawy musi piętnować, aby im w ten sposób na przyszłość zapobiec i aby wpoić w społeczeństwo przekonanie, że tego rodzaju występki prędzej, czy później się wykryją i spotkają z należną ceną. Mówienie zaś i pisanie o takich sprawach jest mniejszą sensacją, niżeli ich przemilczanie.

Walne Zebranie Oddziału Z. S. w Górkach

W dniu 8.XI. 1936 r. w Zarządzie Gminnym w Górkach odbyło się zwyczajne walne zebranie Oddziału Z. S., na którym został wybrany Zarząd Oddziału i Komisja Rewizyjna.

Prezesem Oddziału został wybrany ob. Kurczyński Konstanty — przez aklamację (ob. Kurczyński w poprzednim Zarządzie Oddziału również pełnił tę funkcję, a ponadto jest znanym działaczem społecznym na terenie gminy Górków).

Viceprezesem — wybrano ob. Zwołańskiego Leona, sekretarza Zarz. gminy Górków.

Sekretarzem — ob. Regęła Jakóba kier. szkoły z Ostrómeżyna.

Skarbnikiem — ob. Marczyka Juliana (wójta gminy).

Komisję Rewizyjną wybrano w składzie: przewodniczący ob. Mikoszewski Romuald (kier. szkoły w Szpakach) oraz członkowie Szymaniuk Jan i Zuk Andrzej.

Komendanta Oddziału mianuje Komendant Pow. Z. S. jako kandydat przewidziany jest ob. Zalewski — adm. maj. Hruszniew.

Osobiste

Dekretem Min. Spr. Wewn. z dnia 4.XI. 36 r. dotychczasowy zastępca starosty, referendarz p. Ludwik Cichy został mianowany wicestarostą powiatowym.

Siedleckie Katolickie Towarzystwo Dobroczyńności

Dorocznym zwyczajem w dniu Święta Niepodległości rozdało obuwie niezamownym uczniom:

Szkoły Przemysłowo-Rzemieślniczej 5 par,
Szkoł Powszechnych 50 par.

Także pomysły

Opinia publiczna mocno została zaalarmowana krążącymi od pewnego czasu pogłoskami o przeniesieniu kina miejskiego z dotychczasowego lokalu do górnej sali Klubu Miejskiego.

Zajęcie górnej sali klubu pod kino, pozbawiłoby 40-to tysięczne miasto jedynego reprezentacyjnego lokalu, uniemożliwiając na przyszłość urządzenie jakichkolwiek imprez kulturalno-rozrywkowych, — to też pomysł przeniesienia należy potępić i kategorycznie mu się przeciwstawić.

Pomysł tembardziej zasługuje na potępienie, że wysuwa się go dla celów czysto fiskalnych i to mocno wątpliwej natury, jak wiadomo bowiem, kino nie tylko nie przynosi zysków, lecz przeciwnie naraża miasto na dość poważne straty. Sama zaś sala klubowa tyle pochłonięła pieniędzy społecznych (właśnie społecznych, a nie magistrackich), na różne remonty i inwestycje, że dziś Miasto nie ma moralnego prawa zmienienia przeznaczenia wedle czyjejś „widzimisię”.

Projektodawcy możemy zapewnić, że wszelkie zakusy na górna salę Klubu Miejskiego spotkają się z zdecydowaną reakcją siedleckiego społeczeństwa.

Z życia organizacji

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Siedlcach

Na poniedziałkowym zebraniu dn. 9.XI żywo omawiana była sprawa przyjęcia z doradczą pomocą bezrobotnym. Został utworzony oddziałowy Komitet pod przewodnictwem p. Piechowskiej. Członkowie w swoich rejonach zajmują się zbierką odzieży. Mamy nadzieję, że zbiórka da obfity plon w myśl hasła: „Kto chętnie i prędko daje — dwa razy daje”.

Referentką wychowania obywatelskiego, p. Hanka Kruszyńska zdała sprawozdanie z działalności świetlicy młodzieżowej. Świetliczanek jest 30, zbierają się dwa razy w tygodniu. Dział wychowania obywatelsko-kulturalnego prowadzi referentka. Dział praktyczny robił rzeczy z płótna p. Perlkiewiczowa. Więcej uzdolnione w robatach świetliczanki otrzymują płatną pracę do domu.

Po zakończeniu Kursu „Obrony Przeciwigazowej” p. Major Babecki w serdecznych słowach zwrócił się do członków poczem wydał 17 świadectw z ukończenia kursu. Wszystkim wykładowcom Związek wyraża serdeczne podziękowania i wyrazy uznania za ich pracę.

W Dzień Zaduszny, jako wyraz hołdu nieśmiertelnemu w sercach naszych Wodzowi Narodu, p. Piechowska i p. Krasniewska w imieniu Oddziału udekorowały pomnik Marszałka białymi chryzantemami.

Do wiadomości członkiń! Przytulny, ogrzany i oświetlony lokal przy ul. 3-go Maja 50 gościennie i serdecznie przyjmuje swoje członkinie w każdy poniedziałek o godz. 19-cj.

Z życia Rodziny Leśnika w Siedlcach.

Dzień 7 listopada b.r. był niezwykle świętem dla organizacji leśnych istniejących w Siedlcach. W dniu tym Dyrekcja Lasów Państwowych przekazała do zgodnego użytku wszystkim trzem organizacjom tj. Rodzinie Leśnika, Przystosowaniu Wojskowemu Leśników i Związkowi Leśników R. P. salę dolną Dyrekcji na świetlicę. Doniosłość tego faktu zrozumie każdy, kto wie czym jest dla pracy organizacyjnej własny lokal.

To też przekazując lokal organizacjom i powierzając pieczę nad nim Zarządowi Koła miejscowego Rodziny Leśnika, Pan Dyrektor inż. Ferdynand Buchta podkreślił, iż akt dzisiejszy jest widocznym znakiem troski Dyrekcji o dobry rozwój organizacji leśnych i dążenia, by tym organizacjom pomóc w szybszym realizowaniu ich dążeń i poczynach. Kończąc swe przemówienie Pan Dyrektor życzył pomyślnej dalszej pracy.

W imieniu Rodziny Leśnika, a przede wszystkim w imieniu Zarządu miejscowego Koła Rodziny Leśnika, któremu Pan Dyrektor okazał tyle zaufania, powierzając Zarząd świetlicy dziękowała Janu Dyrektorowi Przewodniczącemu Koła, Pani Zofii Brodzikowskiej. Imieniem Związku Leśników — Pan insp. Lucjan Szarras i wreszcie imieniem Przystosowania Wojskowego Leśników, Pan inż. Raul Puszet. We wszystkich podziękowaniach podkreślano zgodnie, iż organizacje zdają sobie jasno sprawę z doniosłości otrzymania własnego lokalu i z konsekwencji, jakie ten fakt za sobą pociągnie.

Po przemówieniach nastąpiła część koncertowa, w której wzięli udział: Pani Augusta Smaczna — śpiew, Pani Maria Grodzka — akompaniament oraz chór i orkiestra Rodziny Leśnika.

Na zakończenie odbyła się prawdziwie w rodzinnym nastroju zabawa, przeplatana humorystycznymi piosenkami w wykonaniu państwa Grodzkich przy akompaniamencie Pani Marii Grodzkiej.

Dzień ten długo zostanie w pamięci wszystkich tych, którzy mogli wziąć udział w uroczystości.

Z działalności Koła Rodziny Leśnika w Siedlcach

W dniu 5 listopada 1936 r. Sekcja Kulturalno-Oświatowa Rodziny Leśnika w Siedlcach zorganizowała pierwszy odczyt z zapowiedzianego na bieżący rok cyklu odczytów p.t.: „Zobowiązania w życiu codziennym” wygłosił Pan mgr. Kornel Kuszniruk. Referent w bardzo przystępnej formie podał najpierw elementarne pojęcia: co to jest prawo i jakie odróżniamy prawa, a następnie przeszedł do omówienia najczęstszych zobowiązań, jakie zaciągamy nieomal na każdym kroku w życiu codziennym i jak te zobowiązania reguluje najnowszy polski kodeks zobowiązań. Z uwagi na zbyt duży materiał referent podzielił go na 2 odczyty. W pierwszym omówił zobowiązania wynikające z czynów i oświadczeń woli, ilustrując je licznymi przykładami z życia, w następnych omówi zobowiązania wynikające z innych zdarzeń.

Liczny udział członków Rodziny Leśnika i żywe oklaski, jakie obdarzony został referent świadczą nie tylko o zainteresowaniu tematem, ale przede wszystkim o celowości, a nawet konieczności organizowania takich odczytów.

DROBNE BOLĄCZKI

Jest w Siedlcach dzielnica, nosząca nazwę Nowych Siedlec, której żadne przepisy porządkowe nie dotyczą. Każdy dom, jak przystało w dużym mieście, posiada przepisową latarkę z oznaczonym na niej numerem domu i nazwą ulicy, wewnątrz zaopatrzoną w żarówkę. Latarki jednak umieszczone są chyba tylko od parady, bo żadna, w największą nawet uroczystość nie jest oświetlona. Bramy są zamknięte wtedy, kiedy gospodarz uważa za wygodne, co najczęściej zdarza się już o godzinie 5 po południu. Choć każdy dom niemal, posiada nowoczesne urządzenie „hygieniczne”, to dzwonek u bramy stanowi niezmierną rzadkość. Lokator jeżeli chce bez przeszkód wieczorem dotrzeć do własnego mieszkania, musi przed wyjściem z domu zaopatrzyć się w przepustkę w postaci co najmniej trzech ćwierć-metrowej długości kluczy wagi po pół kilograma każdy. Z braku odpowiednich schowków w garderobie, nosi się je zazwyczaj, nanizane na sznurek, na szyi. Nieco gorzej przedstawia się sprawa, gdy ktoś ze starych Siedlec zechce odwiedzić kogoś z Nowych Siedlec i to po godzinach „politycznych” w dowolnie oznaczonych przez gospodarza. Musiałby przedewszystkiem zaopatrzyć się w reflektor samochodowy by oświetlać od „zewnątrz” latarkę policyjną i przez lornetkę móżdż odczytać potrzebny numer ukrytego daleko w głębi ogrodu, domu.

Kiedy już właściwy dom został odnaleziony, pozostaje trudne zadanie wyznaczenia sposobu zwrócenia uwagi mieszkańców domu o swej obecności przy zamkniętej bramie. Stosowanie dzwonek akustycznych, jak wydzieranie się „hallo” lub „hop, hop” prowadzi zwykle do ciężkiej chrypkii, nigdy do zamierzonego celu. Skuteczniejszym sposobem sygnalizacyjnym jest rzucanie kamyczków do okien, lecz kończy się to często nieprzyjemnymi konsekwencjami.

Tylko nieliczni miłośnicy „spokoju publicznego”, ryzykując podarcie garderoby, odwiedzają przyjaciół z Nowych Siedlec, drogą nieodpowiednią, przez osnute jak pajęczyna — drutem kolczastym, ogrodu.

Najwyższy już czas, ażeby władze do których to należy, sprawę oświetlenia laterek, dzwonek u bram i zamknięcia tych bram na Nowych Siedlcach nęszcie uregulowały.

— o —

Nasze koleje podzieliły obywateli na trzy kategorie: I-najliczniejszą jeżdżących za trzy ćwierci darmo, II-mniej liczną — jeżdżących za pół darmo i III-nieliczną płaćcych za siebie i tych z pierwszej i drugiej kategorii.

Czasami los uśmiecha się i do tych z trzeciej klasy. Z okazji uroczystości, czy też innej „wycieczki” kolej pozwala sobie na luksus zrównania w prawach wszystkich obywateli, przez udzielenie okolicznościowych zniżek. To też nieuprzywilejowany siedlecianin pędzi czempredziej na dworzec, by skorzystać w całej pełni z równouprawnienia. Czyny to dla samej perspektywy, przejechania się bodaj jeden raz jako pełnowartościowy obywatel, który nie potrzebuje wstydy się przed towarzyszami podróży wykupionego pełnego biletu.

Na dworcu upewnia się z plakatów jeszcze raz, że może jechać np. do Warszawy na wystawę za zniżką aż 70%, tylko musi wykupić kartę uczestnictwa w „Orbisie” lub kioskach „Ruchu”. Uda się więc do kiosku „Ruchu”. Tam nie tylko nie posiadają kart uczestnictwa, lecz jeszcze obrażają się gdy ktoś się zwraca do nich z taką „zachcianką”. Co tu robisz? „Orbisu” w Siedlcach nie ma, jest wprawdzie „Globus”, ale to zdaje się... nie to samo. W kasie biletowej uprzejmie informują, że w prawdzie posiadają bilety zniżkowe lecz kart uczestnictwa z zasady nie sprzedają. Radzą przy tym kupić kartę uczestnictwa w „Orbisie” w... Warszawie.

I tak rozwija się sen o równouprawnieniu tylko dla tego, że biuro podróży „Orbis” przez tyle lat nie może zdecydować się na otwarcie oddziału w Siedlcach. A szkoda. Biuro Podróży nie by na tym nie straciło, a Siedlecianie mieliby możliwość uczestniczenia w wielu

7. ustawodawstwa**i rozporządzeń****Prawo karne skarbowe**

W dniu 3 listopada b.r. wyszedł dekret Prezydenta Rzeczypospolitej wprowadzając w życie z dniem 1 kwietnia 1937 r. prawo karne skarbowe.

Do orzecznictwa prawa karnego skarbowego będą podlegały naruszenia przepisów w zakresie prawa celnego, monopolu tytoniowego, sprytusowego oraz sprzedaży napojów alkoholowych, monopolu solnego, zapalczanego i opodatkowania zapalniczek, monopolu loteryjnego, sztucznych środków słodzących, opodatkowania pism, wina i miodu syconego, drożdży, kwasu octowego, kwasu węglowego, cukru, olejów mineralnych, tłuszczu, węgla, opłat od kart do gry, od wyrobu, przerobu oczyszczania, magazynowania i sprzedaży artykułów monopolowych i podlegających podatkowi, regulowaniu w gospodarni cukrowej i buraczanej, obrotu papierami premiovymi, oraz obrotu towarowego z W. M. Gdańskiem.

Ułgi w spłacie niektórych zobowiązań gmin wiejskich

Również w dniu 3 listop. wyszedł dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 3 listopada 1936 r. o ulgach w spłacie niektórych zobowiązań gmin wiejskich.

Miedzy innymi dekret umorzył niektóre należności gmin na rzecz Skarbu Państwa, Komunalnego Funduszu Pożytkowo-Zapomogowego, Instytucji społecznych, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych i t.p.

Zmiany przepisów o państwowym podatku gruntowym

W dn. 4.XI.1936 r. wyszedł dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie dotychczasowych przepisów o państwowym podatku gruntowym. — Miedzy innymi wydano taryfę klasyfikacyjną gruntów dworskich i włościańskich w województwach centralnych. W powiecie siedleckim taryfa państwowego podatku gruntowego w gruntach dworskich z I ha przedstawia się następująco: klasa I. — zł. 5.57, klasa II. — zł. 2.34, klasa III. — zł. klasa IV. — zł. 3.03, klasa V. — 0.69; w gruntach włościańskich klasa I. — zł. 5.49, klasa II. — zł. 2.46, klasa III. — zł. 3.03, klasa IV. — zł. 0.69.

Z oświaty pozaszkolnej**Powiatowa Komisja Oświaty Pozaszkolnej**

Przypomina, że zgłoszenie kół do pracy samokształceniowej należy kierować do Inspektoratu Szkolnego w terminie do 15 listopada podając w zgłoszeniu następujące dane:

- a) nazwę i adres organizacji do której kół należy, ewentualnie instytucje lub osoby, która kół organizuje,
- b) imienny spis, wiek i wykształcenie uczestników kół,
- c) imię i nazwisko, wykształcenie i adres przodownika i kierownika doradcy,
- d) rok pracy kół (pierwszy, drugi, trzeci),
- e) godziny, dni i adres zebrań kół
- f) projektowany plan pracy kół samokształceniowego na okres roku,
- g) zapotrzebowanie pomocy naukowych.

Konferencja dla przodowników zespołów samokształceniowych w powiecie Siedleckim

Dnia 12 listopada 1936 r. odbyła się w Siedlcach (szkół Nr. 4) konfe-

wencja dla przodowników zespołów samokształceniowych w powiecie Siedleckim.

Na skwerze, vis à vis gimnazjum im. Hetmana Żółkiewskiego, w godzinach rannych, gdy dzieci tłumnie spieszą do szkół, rozsiada się na ławce jakiś żebrak, który pokazuje przez szkła powiększające pocztówki, przyczym jako opłatę wydłuża od dzieci śniadania, nasykowane im przez rodziców do szkoły.

Notatkę powyższą polecamy uważnie rodziców.

rencia dla przodowników zespołów samokształceniowych.

Konferencje zajął i na niej przewodniczył Inspektor Szkolny p. Czesław Górski.

Kuratorium Okręgu Szkolnego w Lublinie reprezentował p. Nycz Bronisław Okręgowy Instruktor Oświaty Pozaszkolnej.

Na konferencji wygłoszono następujące referaty:

1) Praca zespołu samokształceniowego w Wojnowie.

2) Organizacja pracy w zespole dobrego czytania książki w Cisiu, Zagrzebiu i Emilianowie.

3) Dotychczasowy dorobek pracy samokształceniowej w powiecie, jej wytyczne na r. 1936/37.

Referaty wywołały duże zainteresowanie i żywą dyskusję.

Jest nadzieja, że ilość zespołów samokształceniowych w r. b. powiększy się znacznie.

Młoda wieś wzmacnia się ideowo

Powiatowy Związek Młodej Wsi organizuje tygodniowy kurs ideowy dla przodowników Kół Mł. Wiejsk. Kurs rozpocznie się w dn. 24 listopada b.r. w Szkole Rolniczej w Starej Wsi.

Z Żeliszewa

Donoszą nam z Żeliszewa, że w dniu 30 października b.r. odbyło się zebranie działaczy i pracowników oświatowo-społecznych i nauczycielstwa w celu omówienia dotychczasowego stanu prac oświatowych na terenie gminy, oraz ustalenia planu pracy na rok szk. 1936/37.

Na konferencję przybyli poatem p. J. Sabat, insp. szk. i p. T. Hardejewski, instr. ośw. pozaszk.

ZAGADNIENIE OBRONNOŚCI KRAJU**(artykuł dyskusyjny)**

Cała nasza historia nas uczy, względy geograficzne za tem przemawiają, iż Polska wśród swych dwóch sąsiadów może się ostać tylko jako silne państwo.

Państwo wyposażone w armię, nie ustępującą armjom sąsiadów. Na całokształt obronności kraju składa się poza armią-wojskiem, cały szereg czynników.

Do najważniejszych należy przygotowanie młodego pokolenia do służby wojskowej. To przygotowanie u nas wyraźnie zwanekuje — rozdrobione na „Strzelca” i „przysposobienie wojskowe — P.W.” Szkołę 7 oddziałową, a więc 7 oddział kończy młodzieniec mając lat maximum 16. Wiele kończy tylko 5 lub 6 oddziałów. Ale założmy 16 lat. Przez 17, 18, 19, 20-ty rok młodzieniec jest pozostawiony dziś samemu sobie nie tylko, że nie zaznajamia się praktycznie i teoretycznie z zagadnieniami czysto militarnymi, ale nawet brak mu wiadomości natury ogólnej, uświadamiających mu obecne nasze położenie: niebezpieczeństwo wojny, możliwości wybuchu takowej, porównania stopnia naszej obronności w stosunku do sąsiadów, wczesne sposoby prowadzenia nowoczesnych wojen i sposoby obrony. Wreszcie cały spłot zagadnień czysto gospodarczych związanych z prowadzeniem wojny: surowce, namiasiki, apro-wizacja, oraz sprawy sanitarne. Ten stan dalej winien ulec reorganizacji.

Tak jak jest jedna armia i jeden wódz, tak samo musi być jedno przysposobienie wojskowe. To jedno przysposobienie wojskowe obejmie całokształt ćwiczeń teoretycznych i praktycznych, oraz odpowiednich wykładów ze wszystkich dziedzin wiedzy, mających pewną styczność z zagadnieniem obronności kraju. Będzie ono obowiązujące dla chłopców w wieku lat 17—20.

Zarządy gmin dostarczą rokrocznie odpowiednich wykazów. Praca w przysposobieniu wojskowemu winna trwać lat cztery. Każdy rok będzie miał swój program pracy. Oddzielnym zagadnieniem będzie też obowiązująca praca dziewcząt w oddziałach żeńskiego P.W. Wiek 16—19 lat. Przeszkolenie w całym szeregu działów Czerwonego i Białego Krzyża, ze szczególnym uwzględnieniem ratownictwa przeciwgazowego. Praca trwa lat trzy. Ponieważ gmina X wystawia rocznie rekruta 70 ludzi

Zebrani podkreślali doniosłość tego rodzaju konferencji, apelując do prezydium gm. Komisji Oświaty Pozaszkolnej o częstsze urządzanie tego rodzaju zebrań.

— o —

O podobnym charakterze odbyło się również zebranie w Wiśniewie w dn. 5 listopada b.r.

W r.b. do planowej i systematycznej pracy na terenie gminy Wiśniew stanęły następujące miejscowości: Wiśniew Gostichor, Kolonia Wiśniew, Białki, Stok Wiśniewski. Inne miejscowości są w trakcie organizowania prac oświatowych.

Zebranie Zarządu Pow. Zw. Młodej Wsi

W dniu 8 listopada b.r. odbyło się w Osiedlu Rolniczym zebranie Zarządu Powiatowego Związku Młodej Wsi.

Na zebraniu omówiono stan prac organizacyjnych, społecznych i gospodarczych Kół Młodzieży Wiejskiej w powiecie oraz ustalono program działania na najbliższą przyszłość. W obradach wzięła udział instruktorka Wojewódzkiego Związku Młodej Wsi p. Czapska.

Kurs przodownika zesp. przysp. roln. i spółdzielczego

W dniach 13, 14 i 15 listopada OTO. KR. w Siedlcach organizuje kurs dla przodowników zespołów przysposobienia rolniczego i spółdzielczego. Kurs ma charakter instrukcyjno programowy.

Ze względu na wagę zagadnień rolniczych i spółdzielczych w chwili obecnej, na prelegenta kursu zaproszono wybitnych działaczy społecznych i specjalistów z Warszawy.

męski oddział P.W. będzie więc liczył $70 \times 4 = 280$ członków na terenie gminy X. Czyli na terenie powiatu około 280×22 (gmin). To jest od 1—2 komp. na gminę w każdym razie nie mniej niż 24 kompanie. Z kolei musi powstać jeden wielki związek rezerwistów, już jako organizacja starego pokolenia. Należenie do związku rezerwistów musi być obowiązkowe. Sprężyłby instruktor, wyposażony w możność stosowania pewnych rygorów w stosunku do opieszalszych, na gminę wystarczy. — Taki związek rezerwistów i przysposobienie wojskowe winny obejmować narazie zachodnie i centralne województwa, a dopiero stopniowo byłyby wprowadzone na kresach.

Czyż możemy się wahać, z chwilą gdy istotnie zagadnienia kolonialne wchodzi w orbitę możliwości posiadania własnych kolonii. Zadania te muszą być poparte tylko silną postawą militarną całego narodu, nie tylko armii.

Nowoczesna wiedza wojenna tak się komplikuje, iż doprawdy rok czasu to za mało, by żołnierz ze środowisk wiejskich tak się orientował n.p. na mapach, jak jego kolega niemiecki. Trzeba studia wojskowe przedłużyć, nie obciążając Skarbu Państwa, taką n.p. dwuletnią służbą wojskową. W Niemczech każdy człowiek męczyzna, czy kobieta ma sobie wyznaczony indywidualnie zakres pracy w razie wybuchu wojny.

Oto memento dla naszej Ligi Obrony Powietrznej Państwa, Czerwonego i Białego Krzyża.

Sądzę, że koordynacja prac też jest wskazana na terenie gminy pomiędzy LOPP, Czerw. i Białym Krzyżem. Liga Morska i Kol., FOM, i FON. Ligę Drogową i t.d. Akcja przysposobienia przeciwlotniczego, i gazowego w terenie jest wciąż jeszcze niewystarczająca nie przymusowa niestety. Dziś wojna jest fatalną; walczą armie, a poza armiami cały naród jest wręcznięty w prowadzeniu wojny. Całe społeczeństwo musi być gotowe! Kilkunastogodzinne kursy LOPP. dla chętnych, wysłuchania takowych, to już dziś za mało.

Oto w paru słowach przyczynek do rozwiązania tego kapitalnego zagadnienia, jakim jest obronność kraju.

Inż. Bogusław Werner.

Serdecznie.

W dniu 20 listopada 1936 r. zostanie otwarty nowy chrześcijański
skład materiałów piśmiennych i przyborów biurowych
oraz introligatornia
CZESŁAWA JASKÓLSKIEGO W SIEDLCACH PRZY UL. FLORIAŃSKIEJ 16
 TELEFON 206

Kącik radiowy

Program rolniczy dla wsi

od 15 listopada do 21 listopada b. r.

W niedzielę dnia 15 listopada program rolniczy zapoczątkuje o godz. 8.03 „Gazetka rolnicza” w opracowaniu red. Stanisława Jagielly.

O godz. 8.25 transmitowana będzie ze Lwowa pogadanka p. t. „Spółdzielczość a bezrobocie”, w której inż. Jan Soneł zwróci uwagę słuchaczy na rolę jaką może odegrać spółdzielczość w doniosłej akcji zwalczania bezrobocia.

W południowej części „Audycji dla wsi” o godz. 15.30 inż. Edward Baird w pogadance p. t. „O ustawie mleczarskiej” mówić będzie o znaczeniu i korzyści jakie winna dać rolnictwu i życiu gospodarczemu uchwalona w czasie ostatniej kadencji sejmowej ustawa mleczarska.

O godz. 15.45 red. Stanisław Prus-Wisniewski w „Przeglądzie rynków rolnych” zobrazuje wahania cen produktów rolnych w ostatnim tygodniu.

W poniedziałek dnia 16.XI o godz. 18.50 w programie ogólnopolskim „Kącik dla młodzieży wiejskiej” w opracowaniu inż. Zygmunta Kobylińskiego.

We wtorek dn. 18.XI o godz. 12.40 „Skrzynka rolnicza” inż. Wacława Tarkowskiego.

W środę dn. 18.XI o godz. 18.50 na wszystkie rozgłośnie transmitowana będzie pogadanka prof. Stefana Jankowskiego p. t. „Zimowa ochrona roślin w polu”.

W czwartek dnia 19.XI o sposobach jakimi można podnieść wartość łąk torfiastych mówić będzie o godz. 12.40 w pogadance p. t. „Przez piaszczenie torfów do poprawy łąk” inż. Zygmunt Wnorowski.

W piątek dnia 20.XI o godz. 18.50 inż. Irena Niewodniczańska dokona z Wilna na wszystkie rozgłośnie „Przeglądu rolniczej prasy”.

W sobotę dnia 21.XI o godz. 12.40 „Skrzynka rolnicza” inż. Wacława Tarkowskiego.

Komunikat

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Lublinie podaje do wiadomości, że w myśl wyjaśnienia Ministerstwa Opieki Społecznej, celem art. 15 Ustawy z dn. 16.III 1933 r. ust. z lit. a (Dz. U. R. P. Nr. 22/33, poz. 164) jest zwolnienie od opłaty na Fundusz Pracy zaopatrzenia inwalidzkiego, pobieranego na podstawie ustawy z dnia 17 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. z roku 1935 Nr. 5, poz. 31) nie zaś zwolnienia wszelkich innych dochodów inwalidy od takiej opłaty.

Jeżeli więc inwalida pobiera uposażenie służbowe, bądź stałe wynagrodzenie za najemną pracę, to od dochodu osiągniętego z tych źródeł obowiązany jest uiszczać 1 proc. na rzecz Funduszu Pracy; okoliczność czy inwalida otrzymuje zaopatrzenie, czy też go nie otrzymuje, jest w tym wypadku bez znaczenia.

Wszelkie sprzeczne z niniejszym wyjaśnienia i zarządzenia należy uważać za nie obowiązujące.

NOWOŚCI DRUK WYPUKŁY

WYKONUJEMY BLANKIETY, ZAPROSZENIA ŚLUBNE I BALOWE, BILETY WIZYTOWE I INNE DRUKI NOWĄ TECHNIKĄ DRUKU WYPUKŁEGO.

DRUKARNIA POLSKA

SIEDLCE, PUŁASKIEGO 9. TELEFON 3. P.K.O. 63.302.

KOMUNALNA KASA Oszczędności

ZWIĄZKU MIĘDZYKOMUNALNEGO W SIEDLCACH,
UL. PIŁSUDSKIEGO 6. TEL. 21.

PRZYJMUJE

Wkłady od 1 zł.

PŁACI

Na wkładach 4—6,50 zł. zależnie od terminu wypowiedzenia

ZALATWIA

Wszelkie czynności bankowe

SZYBKA I SOLIDNA OBSŁUGA. TAJEMNICA LOKAT I WKŁADÓW USTAWOWO ZASTRZEŻONA.

Dyplomowana Pracownia ubiorów męskich

M. GOLDBLAT

zostaje przeniesiona z dn. 4 listopada na ul. Piłsudskiego 28
1-sze piętro wejście od ulicy Orzeszkowej. Telefon 70.

POSŁUCHAJCIE
POSŁUCHAJCIE
JAK GRA...
STEREOFONICZNY
7 OBWODOWY, NA RATY PO ZŁ. 28.40 MIESIĘCZNIE
Demonstracja i sprzedaż w firmie
M. HALBERSTADT
Siedlce, Kilińskiego 29, (I-piętro) Telefon 158.

KUPIĘ radjoodbiornik

uniwersalny okazjnie

Wiadomości Siedlce, Pułaskiego 9
Drukarnia Polska

DR. S. TENENBAUM Siedlce, Piłsudskiego 50, b. mieszkanie d-ra Gościckiego.

Specjalność: choroby kobiece i wewnętrzne. Po dłuższej specjalizacji w szpitalu Św. Łazarza w Warszawie leczę choroby weneryczne.

Broń, amunicję, przybory myśliwskie

Artykuły turystyczne sportowe (tenis, food-bal, przyrządanie rakiet do naciągów)

Maszynki do strzyżenia, golenia, brzozyw, noże tytki, telazka maszynki do mięsa, młynki, klatki dla ptaków.

Opony, części, oleje i akcesoria samochodowe.

Wszelkie pakunki asbestowe miedziane, grafitowe, tożowane, kenoplane, gumowe i klingierit, lożyiska kulkowe S.K.F., wszelkiego rodzaju.

Pasy pociągowe skórzane, halata i węże gumowe.

Wirówki, części i oliwa do wirówek.

Narzędzia ogrodnicze i wyroby cementowe, słupy graniczne.

„MELITOL” domieszka do cementu przeciwko wodzilo.

POLECA PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

„SPORT PODLASKI”

dawniej J. H. Ciolek

Siedlce, Piłsudskiego 63a tel. 222.

PRACOWNIA KRAWIECKA MĘSKA
pod firmą

W. SOBICZEWSKI

współpracownik firmy WŁ. ULENICKI
w WARSZAWIE

Siedlce, 1-go Maja Nr. 38.

Przyjmuje zamówienia na ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe oraz palta i futra z własnych i powierzonych materiałów. Robota luksusowa. Krój nowoczesny. Wykonanie punktualne.

Radio odbiorniki

nim zakupisz dowiedz się o cenach w firmie

Foto-Elektro-Radio

BRON I AMUNICJA

J. FINKIEL

Siedlce, Piłsudskiego 22 tel. 107

LEKARZ STOMATOLOG

Wacław Kolczyński

otworzył gabinet lek.-dentystyczny w Siedlcach, Piłsudskiego Nr. 16. Schorzenia jamy ustnej, leczenie zębów, regulacje zębów, szczęk oraz zęby sztuczne.

OKULISTA Dr. Lucjan Welngott z Warszawy przyjmuje chorych na oczy w Siedlcach, ulica Kilińskiego 14 we wtorki i piątki od godz. 11—2 p. p.

Lekarz-detysta

Leopold Gelbfisz przeprowadził się na ul. Piłsudskiego 24. tel. 200 nad apteką Przyborskiego.

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednosłupowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.